

remu 70 tysięcy pensyi rocznej placił; asystujących paniań (jak nazywa Niesiecki) było przy nim do dwóch tysięcy. Ostrog w budynki i ludność pomnożył, mężne czyny jego historia opisała. Unii z kościołem rzymskim najgorliwiej sprzeciwił się; syna swego Janusza wysyłając za granicę napomniiał, iżby stroju polskiego nie porzucił i nie żenił się, jaktylko z Polką lub Węgierką. Janusz książę Ostrogski założyciel woku 1609 ordynacyi, zostawił przeszło 300 tysięcy czerwonych złotych w gotowiznie prócz klejnotów i sprzętów. Ordynacya ta stawiała niegdyś 600 ludzi na usługę rzezypolitej; schodząc bez potomka płci męskiej, mianował po sobie następcą ordynacyi siostrzeńca swego Alexandra księcia Zasławskiego. W roku 1673 wygasł dom ten równie na Januszu Alexandrze, jak świadczy Bielski, po którym Hieronim Lubomirski i syn jego Józef ordynatami byli, od których też ordynacya przeniosła się w dom książąt Sanguszków; przez konstytucyą 1766 roku dobra tej ordynacyi za ziemskie są uznane, a właściciele zamiast utrzymania 600 ludzi, do płacenia corocznie 200 tysięcy złotych pols. obowiązani, z którego to dochodu utrzymywano regiment aż do ostatniego podziału Polski.

*Bazalia*, od Bazylego księcia Ostrogskiego za czasów Sarnieckiego zbudowana.

*Krasilów, Konstantynów*, miasta i zamki niegdyś ordynacyi ostrogskiej.

*Miropol, Ostrożek, Zwiachel*, nad Słuczem.

*Korzec*, ojezyste miasto niegdyś książąt Koreckich. Dymitr Olgerdowicz zbudował tu zamek na skale, po-

osobliwościami dokonała. Nie lepszy był matki jej, tak wielkich majątności pani i królów wychowanicy koniec; zaślubił ją albowiem po owdowieniu powtórnie znakomity w dziejach naszych Albrzych Łaski wojewoda sieradzki, lecz dla niezwalzonego uporu zamknął w zamku Kesmark w Węgrzech był przymuszony, gdzie równie nędznie życia dokończyła.